

niosłój skale zamek, basztami opatrzony, zamieszkiwał 1790 r. Onufry Szczeniowski Podśędek ziemski bractwowski.

Brahiłów przy ujściu Brahy do Rowu. Z brzmienia nazwiska wnosićby można, iż miejscu temu nadali miano Turcy, w czasie zajęcia ziem podolskich 1672 r.; lecz są to tylko domysły, udowodnienia potrzebujące. Dziedzic Fran. Salezy Potocki Krajczy W. K., począł 1740 r. z wielkim nakładem wznosić koś. z klasz. Trynitarzów. Brahiłów należał do znaczniejszych miast w powiecie; taryfa bowiem 1775 r. zamieszcza 213, a na przedmieściu 349 domów. D. 22 maja 1787 r. zjechał tu Stan. August wracający z Kaniowa. „Nim konie przeprężono, słuchał mszy ś. u Trynitarzów, oglądał kościół kosztem Stan. Szczęs. Potockiego Wdy ruskiego dokonczony i pięknymi malowaniami ozdobiony; siedł potem N. Pan na śniadanie w refektarzu przygotowane, odwiedził klasztor, przypatrując się pięknej jego pozycyi.“ (*) W obfitości znajdujący się kamień wapienny, składa się z wielkiej mnogości drobnych muszli; po wypaleniu zaś i zgaszeniu, wyborne daje wapno.

Lasopol. Przywilej Stan. Augusta pod d. 20 czerwca 1774 r. opiewa: „Gdy ur. Gabryel Ferdyn. Xzę Swiatopełk Czetwertynski, przedsięwziął w dobrach swych w pow. winnickim leżących, wieś Lataniec na miasteczko Lasopol podnieść, i pokorną do nas wniósł prozbę: abyśmy do założenia takowego pozwolenie nasze król. dali. My zważywszy tak powszechną dla Rptej ozdobę jako i prywatny dla obywatelów pożytek, wynikający z zaludnienia, tudzież mając w sprawiedliwym poważeniu usługi tegoż Xcia nam i Rptej okazane, chętnie do tej jego skłonić się prosby i zezwolenie nasze do założenia miasteczka Lasopol dać umyśliliśmy. Nadajemy mu oraz prawo niem., które magdeb. zowią; wojt każdemu na siebie uskarżającemu się, przed dziedzicem odpowiadać będzie powinien, wyłączając sprawy kryminalne,

(*) Naruszewicz, Dyar. podróży.

które do główniejszych miast naszych odsyłane mieć chcemy. Nadajemy jarmarki każdego miesiąca 1go dnia, targi zaś w poniedziałek.“ (*) Podług taryfy 1775 r. znajdowało się 53 domów podymne opłacających.

„Tywrów nad Bohem. Nazwa miasta zdaje się pochodzić od Tywerzanów, szczepu narodu słowiańskiego, któremu siedzibę naznacza Nestor nad Bohem. Zniknęli z czasem Tywercy, upłynęły wieki, nie o Tywrowie pamięci godnego nie przekazawszy.—Z późniejszych dziedziców, Michał Kalityński Choraży bractw., otrzymał od Augusta III przywilej pod d. 8 listop. w Grodnie dany, na zaprowadzenie targu we czwartek, jarmarków zaś: na ś. Jan, ś. Mikołaj i ś. Michał podług kal. rus.—Tywrów zostawszy własnością Jaroszyńskich, liczył 1775 r. domów 102, a na przedmieściu 144. Leży na wzgórzu, za którym rozpadliny ziemi tworzą głębokie jary czyli parowy; w murowanym koś. Dominikanów, słynie łaskami obraz N. Panny, ambona zaś snycerskiej roboty, wystawia nawę z masztami, żaglami i rozwieszoną siecią.

Krasne nad Kraśnianką i obszernym stawem. *Krasne bardzo stara osada, było dosyć obronne; miało zamek dobrze opatrzony. Już w 1450 r. stoczył tu bitwę Bohdan gospodar wołoski z Polakami. Strykowski tak nam to opisuje: „Po śmierci Petryłły, wojewody wołoskiego, opanował tron jego Bohdan, nieprawy syn jego, wypędziwszy małoletniego Alexandra. Król Kazimierz wyprawił Odrowąża z wojskiem, który Alexandra na tron wyprowadził. Przyszło jednak do umowy, mocą której Bohdan został opiekunem małoletniego i rządcą krajem do czasu pełnoletności; oprócz tego zobowiązał się jako lennik króla polskiego płacić corocznie Polsce po 70,000 czerw. złotych. i daninę obyczajem hołdowniczym z 200 koni, 200 wołów i 200 wozów wyzini (?). Umowy jednak nie dotrzymał, gdy Polacy bowiem wracali do domu, siedł za niemi, i w lesie pod Krasnem napadł na

(**) Ks. kancl. 52, s. 212.

nich. Zawiązała się zacięta walka, trwająca dzień cały. Polacy wprawdzie pole utrzymali, lecz wiele szlachty ruskiej tu poległo: między niemi Piotr Odrowąż wojewoda, Michał z Buczaca, Mikołaj Porawa i inni pochowani z wielkim żalem we Lwowie.* W czasie powstania Chmielnickiego, miasto należące do Zamojskich, zajęte zostało przez Kozaków. Uderza na nich niespodzianie nocną porą 1651 r. Marcin Kalinowski H. P. K.; ocuceni ze snu dzielny stawiają opór, a wypłoszywszy Polaków z miasta, zawarli się w przygredku, gdzie trzydniowe wytrzymują szturm. W tém, umiera im dowódca Neczaj czyli Nyczaj z odniesionej rany; po zdobyciu tak zwanego zamku, wszystkich w pień wycięto. *Bitwa ta toczyła się w dolinie zwanj „Sucha,“ między miasteczkiem i wsią Czeremoszną (ku wschodowi od obydwóch); pod usypaną mogiłą leżą polegli i wraz z niemi Neczaj. Mogiła ta do dziś dnia nosi nazwisko Neczaja. O bitwie tej zachowała się pieśń między ludem, kończąca się następującym czterowierszem: „Perewernuśsia kozak Neczaj z hory na dolinu, Az tam jeha pan Potocki złapaw za czuprynu; Porta tibi, wraży synu, uże propadaty, Wże ne budesz teper bilsze, taj Laszkiw rubaty.“ Mogiła Neczaja znajduje się właściwie na polach należących dziś do wsi Czeremoszni, obok m. Krasnego. Składa się ona z jednej większej mogiły, w której mają spoczywać zwłoki Neczaja, i 6 pomniejszych. Niektórzy kronikarze utrzymują, że bitwą tą dowodził nie Potocki Mikołaj, lecz Kalinowski i Lanckoroński. Miało to być w czasie zapust, i sam Neczaj miał być pijany. Między ludem krąży także pieśń zaczynająca się od słów: „Oj z temna ho lesu, lesu, iz czerna ho gaju. Oj kryknuli kozaczénki, utekaj Neczaju.“ Według tej pieśni miał spaść z konia Neczaj w czasie bitwy i głowę mu ucieli. Kiedy K. i przez kogo założone— niewiadomo; wiemy tylko, że należało ono do Koszków, starej rodziny w bractwoszczyźnie. Koszkowie siedzieli tu na obszernej fortunie; należał do nich cały klucz kraśniański i szpikowski. W 1582 r. Iwan i Andrzej Koszkowie zrobili dział między sobą i w tymże samym roku Iwan sędzia bractwowski całą swą schedę: Szpików, Woronowiec i Rohoznę

sprzedał ks. Ostrogskiemu (Rulikowski). Następnie spotykamy właścicielami Krasnego Zamojskich; tworzyło ono oddzielną włość kraśniańską, składającą się z miasteczka i 16 wsi; dochód z niej oceniony był 82,000 złp. ówczesnych. Joanna Barbara Zamojska, córka kanclerza, wniosła go wraz z włością szarogrodzką w dom Koniecpolskich. Wianc to składało się z 33 miast i 136 wsi, czyniło dochodu 229,000 złp. i zajmowało przestrzeni 3 części prawie dzisiejszego powiatu, zaczynając o kilka mil niżej Winnicy aż do Jahorłyka. Po śmierci ostatniego z rodu Koniecpolskich, wojewody sieradzkiego, w 1720 r., fortuna ta dostała się chwilowo Walewskim.* Późniejsi dziedzice Lubomirscy, utrzymywali naddworną milicją z kilkudziesięciu ludzi złożoną, lecz mimo tego napadane było Krasne przez Hajdamaków; częstokroć garstka tych śmiałych rabusiów wybrawszy okup w pieniądzech, wracała swobodnie z wielkimi łupami. *Ks. Józef Lubomirski pobudował tu kościół farny z drzewa w 1746 r., konsekrowany w 1750 r. przez biskupa Kobielskiego, gdzie w oddzielnej kaplicy, fundowanej przez ks. Pienkowskiego, umieszczono cudowny obraz św. Antoniego. Obraz ten pierwotnie należał do Krzepeckiego, oficjalisty Potockich w krakowskiem, od którego dostał się do Marcina Kuśaszewskiego, a ten go w 1748 r. do kościoła kraśniańskiego oddał, gdzie zasłynął jako cudowny (z relacji własnoręcznej Kudaszewskiego).* (*) Kiedy Mik. Piaskowski Podkom. krzemien. stał się właścicielem tej majątności wraz z 9 wsiami, znajdowało się 1775 r. w mieście 265, na przedmieściu zaś 133 domów. Wracając Stan. August z Kaniowa 1787 r., nocował tu 21 maja; należało wtedy Krasne do Piaskowskiego Ssty taraszczańskiego.

Murachwa albo Morachwa, a nawet Morafa, nad rzeką t. n. Wyprawieni przez Jagiellę 1432 r. Wincenty z Szamotuł Ssta ruski i Jan Mężyk z Dąbrowy, stoczyli opodal stąd bitwę 30 listop. z Fedkiem ks. Ostrogskim, stronni-

(*) Słown. Geogr.
Starożytna Polska Tom III.